

## Dalekosiężne plany bolszewików

**W tym roku obchodzimy już 90. rocznicę zwycięstwa Wojska Polskiego nad wojskami bolszewickimi. W połowie sierpnia 1920 roku w okolicach Radzimina i Ossowa rozegrała się jedna z największych bitew nowożytnej Europy. Wojsko Polskie powstrzymało inwazję bolszewików na kraje Europy Zachodniej. Zatrzymany został triumfalny marsz Armii Czerwonej, zagrażający wówczas chrześcijaństwu, jak również całej zachodniej cywilizacji, która znalazła się w poważnym niebezpieczeństwie.**

### Rewolucja lutowa i zbrojny przewrót

Obalenie caratu w Rosji nastąpiło 12 marca, a według starego kalendarza juliańskiego 27 lutego 1917 roku. W tym dniu nieomal cały garnizon piotrogrodzki przeszedł na stronę rewolucjonistów. Również tego dnia, 12 marca/27 lutego<sup>1</sup> z rozwiązanej Dumy wyłonił się Tymczasowy Komitet Wykonawczy pod przewodnictwem Michaiła Rodzianko – jednego z przywódców prawicowej partii październikowców.

Mniej więcej w tym czasie rozpoczęła działalność Rada Delegatów Robotniczych, Chłopskich i Żołnierskich pod przewodnictwem N. Czcheidzego, w której przewagę mieli mienszewicy i eserowcy. W chwili zawarcia porozumienia między Radą Delegatów Robotniczych a Tymczasowym Komitetem Wykonawczym, w dniu 15/2 marca 1917 roku abdykował car Mikołaj II. Również tego dnia, 15/2 marca Tymczasowy Komitet wyłonił pierwszy gabinet pod nazwą Rząd Tymczasowy Rosji. Premierem Rządu Tymczasowego został przedstawiciel partii konstytucyjnych demokratów (kadetów) książę Gieorgij Lwow, a większość ministrów wywodziła się z partii kadetów i październikowców. Rozpoczął się wówczas w Rosji okres dwuwładzy; władza należała do Rządu Tymczasowego, ale także częściowo do Rad Delegatów Robotniczych, Chłopskich i Żołnierskich.

Rewolucja lutowa miała charakter liberalno-demokratyczny. Rząd Tymczasowy reprezentował drobnomieszczaństwo. Rząd nie zważał na drażliwe sprawy, które nurtowały Rosjan: postanowił dalej prowadzić wojnę, nie było więc mowy o pokoju, o ziemi dla chłopów i ośmiogodzinnym dniu pracy. Rząd ten był słaby, a w Rosji panowała anarchia. Wśród rosyjskiego społeczeństwa wzrastała świadomość, że te palące problemy rozwiązać może jedynie rewolucja; zwiększało to wpływy bolszewików. Program bolszewików został przedstawiony w tezach kwietniowych.

W dniach 16/3 i 17/4 lipca 1917 roku w Piotrogradzie oraz innych miastach Rosji odbyły się masowe demonstracje przeciwników rosyjskiego Rządu Tymczasowego. Demonstranci (przede wszystkim bolszewicy) protestowali pod hasłem *Cała władza w ręce Rad*. 6 sierpnia/24 lipca 1917 roku w Piotrogradzie został utworzony drugi Rząd Tymczasowy Rosji. Premierem rządu koalicyjnego został przedstawiciel partii socjalistów-rewolucjonistów (eserowców) Aleksander Kiereński. W skład rządu weszli eserowcy i mienszewicy. Centralny Komitet Wykonawczy Rad Delegatów Robotniczych i Żołnierskich, a także Ogólnorosyjski Komitet Wykonawczy Rad Delegatów Chłopskich uznał nowy rząd Kiereńskiego – *rząd ocalenia narodowego*.

W Piotrogradzie, w dniach 8-16 sierpnia/26 lipca-3 sierpnia 1917 roku obradował VI Zjazd Socjaldemokratycznej Partii Robotniczej Rosji (b). Zjazd omówił przygotowanie do zbrojnego obalenia Rządu Tymczasowego, powołał także Komitet Centralny SDPRR(b) z W. Leninem na czele. W zjeździe rosyjskich bolszewików uczestniczyli także Polacy –

przedstawiciele Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy. Feliks Dzierżyński został wybrany w skład KC SDPRR(b).

Rządy Kiereńskiego wywoływały niezadowolenie zarówno w kołach związanych z bolszewikami, jak również i w kręgach kontrrewolucyjnych. Niezadowolenie to próbowali wykorzystać wojskowi. W dniach 7-12 września/25-30 sierpnia 1917 roku gen. Ławrientij Kornilow dokonał próby zamachu stanu, która nie powiodła się. Była to próba zastąpienia Rządu Tymczasowego dyktaturą wojskową.

8 października/25 września 1917 roku utworzony został trzeci Rząd Tymczasowy, którym kierował ponownie Aleksandra Kiereński.

Podczas rozszerzonego posiedzenia KC SDPRR(b) w dniu 29/16 października 1917 roku, na wniosek Lenina przyjęto rezolucję o rozpoczęciu przygotowań do powstania zbrojnego i przejęcia władzy w Rosji. Powołany został również Komitet Wojskowo – Rewolucyjny w Piotrogradzie, w skład którego weszli: Andriej Bubnow, Feliks Dzierżyński (działacz SDKPiL), Józef Stalin, Jakow Swierdłow, Mojżesz Uricki. Kierownictwo nad Komitetem objął Lew Trocki.

7 listopada/25 października 1917 roku, na sygnał dany z krądownika „Aurora”, bolszewicy dokonali zbrojnego zamachu stanu w Piotrogradzie. Szturm bolszewików nastąpił bezpośrednio na Pałac Zimowy, siedzibę Rządu Tymczasowego; aresztowano zebranych tam ministrów. Komitet Wojskowo-Rewolucyjny wydał odezwę (pióra Lenina) *Do obywateli Rosji*, w której zapowiedział obalenie Rządu Tymczasowego i przejęcie pełni władzy w Rosji. Zapowiedział także zniesienie obszarniczej własności ziemi, wprowadzenie kontroli robotniczej nad produkcją, utworzenie rządu radzieckiego i zakończenie wojny oraz trwały pokój.

## Bolszewicka groźba

Po częściowym opanowaniu sytuacji w kraju, Włodzimierz Lenina przygotowywał się do wprowadzenia w życie idei światowej rewolucji proletariackiej. Bolszewicy już pod koniec 1917 roku przystąpili do formowania polskich rewolucyjnych jednostek wojskowych. Latem 1918 roku w Moskwie powołano na krótko polski rząd ze Stefanem Heltmanem na czele. Planowana przez bolszewików pomoc otrzymała nazwę „rewolucji z zewnątrz”.

Posuwając się na zachód, oddziały armii bolszewickiej już na początku grudnia 1918 roku napotykały na Białorusi na opór polskiej samoobrony. Na przełomie grudnia 1918 roku i stycznia 1919 roku pokonane zostały oddziały samoobrony Święcian, Lidy i kilku mniejszych miast.

Polska kwestia wschodnia na przełomie lat 1918/1919 składała się z dwóch głównych zadań: po pierwsze, ratowanie tworzącego się państwa polskiego przed unicestwieniem go przez agresję wojsk bolszewickich; po drugie, rozwiązanie sprawy wschodniej granicy Polski i ułożenie dobrych stosunków z innymi narodowościami.

Sprawa pierwsza wymagała niezwłocznych działań. W tej skomplikowanej sytuacji odradzające się Wojsko Polskie dosłownie z marszu było wysyłane na wszystkie fronty. Sprawa druga, chociaż również ważna, była nieco odleglejsza w czasie. W tej sprawie wybitni polscy mężowie stanu reprezentowali dwie różne koncepcje.

Po zajęciu przez wojska bolszewickie danego terytorium, przywożono tam w furgonach przygotowane wcześniej *czerwone rządy narodowe*. Te pseudo rządy natychmiast proklamowały jedność z Rosją bolszewicką na zasadzie federacji. Następnie rządy te były uznawane przez rosyjskich bolszewików *za wyraz proletariackiego samookreślenia*.

Po wycofaniu się wojsk niemieckich ze wschodnich terenów Białorusi, 31 grudnia 1918 roku Mińsk został zajęty przez wojska bolszewickie. W Mińsku rosyjscy bolszewicy utworzyli Tymczasowy Rewolucyjny Robotniczo-Chłopski Rząd Białorusi, na czele z

Aleksandrem Miasnikowem, dowódcą Frontu Zachodniego; jego zastępcą został Adolf Joffe. Rząd ten proklamował powstanie Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Rad.

W lutym 1919 roku powołana została Litewsko – Białoruska Republika Rad (Lit-Biel). Tak się ciekawie złożyło, że we władzach tego dziwnego tworu oprócz premiera W. S. Kapsukas-Mickiewicza, nie było Białorusinów i Litwinów. Jedynie Żydzi i polscy komuniści.

Rozkaz dowództwa armii bolszewickiej z dnia 12 stycznia 1919 roku nakazywał jej przejście do drugiej fazy *czarnego marszu* na zachód, tj. wykonanie *Operacji Wisła*. Celem tej operacji miało być udzielanie pomocy rewolucji komunistycznej w Niemczech. Bolszewicy *po trupie Polski* zamierzali wdrzeć się w głąb Europy i zrewoltować nie tylko Niemcy, ale również Czechosłowację i Bałkany. Ostatecznym celem bolszewików miało być powstanie Europejskiej Republiki Rad.

Bolszewicy kierowali się jedynie nienawiścią klasową. Ich celem było obalenie istniejącego porządku w Europie. Pragnęli niszczyć wszystko, na czym opierały się zasady religii i sprawiedliwości. Bitwa warszawska wybawiła Europę od niebezpieczeństwa – od fanatycznej tyranii bolszewizmu.

### Zapowiedz Trockiego inwazji na Zachód

W marcu 1919 roku w Moskwie odbył się Międzynarodowy Zjazd Komunistów. Zjazd przyjął tezy Lwa Trockiego, które zakładały, że natychmiast po rozgromieniu kontrewolucji w Rosji nastąpi rewolucyjny marsz na kraje kapitalistyczne Europy. Lew Trocki zapowiadał również, że jak tylko rozbije armię Denikina – *rzuci się na burżuazyjną Polskę i szybko ją zmiżdzy*.

23 marca 1919 roku proklamowana została Komunistyczna Republika Węgier. W dniach 8 – 13 kwietnia 1919 roku powstała Komunistyczna Republika Bawarii.

W dniach 16 i 17 kwietnia 1919 roku oddziały dowodzone przez Naczelnego Wodza Józefa Piłsudskiego rozpoczęły natarcie na Lidę, Nowogródek, Baranowicze i Wilno. Po dwóch dniach zaciętych walk wojska bolszewickie zostały wyparte. Przeciwnatarcie na Wilno wydał osobiście Lenin, zostało ono rozbite przez dywizję gen. Edwarda Rydz-Śmigłego. Polska była wówczas zagrożona z dwóch stron. Niemieccy komuniści koncentrowali armię do uderzenia na Polskę. Wojska bolszewickie atakowały na Wołyniu, a Ukraińcy na Podolu.

27 lutego 1920 roku Włodzimierz Lenin w telegramie do Lwa Trockiego polecił przyspieszyć przygotowania i wzmacnianie Frontu Zachodniego pod hasłem – *Przygotować się do wojny z Polską*. W wyniku podjętych działań nastąpiło wzmocnienie wojsk bolszewickich.

### Federacyjne plany Józefa Piłsudskiego

Niestety, nie powiodły się federacyjne plany J. Piłsudskiego, który uważał, że rewolucja w Rosji to niepowtarzalna szansa, aby rozbić rosyjskie imperium. W Polsce ścierały się wówczas dwa odmienne programy działania. Józef Piłsudski i osoby skupione wokół niego były zdania, że należy ułożyć partnerskie stosunki z sąsiednimi narodami. Naczelnik Państwa uważał, że najlepszym sposobem na uniknięcie konfliktów terytorialnych, przy jednoczesnym utrzymaniu Wilna i Lwowa w granicach Polski, będzie stworzenie państwa federacyjnego, nawiązującego w formie i kształcie do historycznej idei Polski Jagiellońskiej. Uważał także, że należy wspierać dążenia niepodległościowe Ukrainy, Białorusi oraz państw bałtyckich. W planach Józefa Piłsudskiego było oderwanie od Rosji obcoplemiennych kresów. Tak, aby od zachodu Rosja znalazła się w granicach XVI – wiecznego Księstwa Moskiewskiego. Wówczas decydującą rolę w regionie według J.

Piłsudskiego odgrywała by Polska – skonfederowana lub połączona ścisłym sojuszem z Ukrainą, Białorusią, oraz Litwą i współpracując z państwami bałtyckimi.

Polityka J. Piłsudskiego napotykała niechętną postawę Litwinów i Ukraińców. Traktowali oni Polskę jako przeszkodę do zrealizowania własnych planów politycznych i terytorialnych. Józefowi Piłsudskiemu udało się porozumieć jedynie z Semenem Petlurą, politykiem z terenów Ukrainy kijowskiej. Niestety, ukraiński obóz niepodległościowy z terenów Kijowa był o wiele słabszy niż antypolsko nastawiony ruch ukraiński w Galicji Wschodniej. Drugą bardzo ważną okolicznością była postawa Rosji bolszewickiej, a także Rosji „białej”, która nie zamierzała rezygnować z zachodnich rejonów swojego imperium („okrain”). Niezależnie od tego, że bolszewicy wcześniej deklarowali formalne prawo uznania narodów byłego imperium do samookreślenia. Według bolszewików o swym losie miały decydować nie narody, lecz ich „elity”- czyli w rozumieniu marksistowskim tzw. *najbardziej postępowe elementy proletariatu*. Wyznacznikiem postępowości było przyjęcie bolszewickich wzorców ustrojowych, a także uznania *siostrzanej republiki sowieckiej*.

Natomiast w planach Narodowej Demokracji było wcielenie terenów wschodnich (inkorporacja) do państwa polskiego, ale bez żadnych ustępstw wobec tamtejszej ludności niepolskiej, którą zamierzano zasymilować.

### Józef Piłsudski odmawia współpracy

We wrześniu 1919 roku, po rozbiciu oddziałów atamana Semena Petlury i zdobyciu Kijowa przez gen. Antona Iwanowicza Denikina, zwrócił się on do władz polskich z propozycją wspólnego uderzenia przeciwko wojskom bolszewickim. Naczelnik Państwa, Naczelny Wódz Wojska Polskiego – Józef Piłsudski stanowczo odmówił współpracy z tzw. „białą Rosją”, z gen. Antonem Denikinem, który kusił się o odbudowę caratu. Denikin głosił hasła o „niepodzielnej Rosji”, te hasła były wówczas groźne dla Polski, groźniejsze nawet niż bolszewizm. Denikin przez chwilę stworzył zagrożenie dla władzy bolszewickiej, ale również zaniepokoił Polskę. Francja nalegała, aby J. Piłsudski podjął współpracę z „białymi”.

### Dyplomatyczna obłuda bolszewików

W listopadzie 1919 roku bolszewicy znaleźli się w trudnej sytuacji, skłonni więc byli do daleko idących ustępstw. Ale gdy wojska Denikina zostały wyparte z Kijowa, bolszewicy zerwali rozmowy ze stroną Polską. W grudniu sytuacja się powtórzyła. Bolszewicy zwrócili się ponownie do rządu polskiego z propozycją zawarcia trwałego pokoju. Rząd Polski na propozycję bolszewicką nie odpowiedział.

8 grudnia 1919 roku z Paryża nadeszła niepokojąca wiadomość, Rada Najwyższa Konferencji Pokojowej w Paryżu ogłosiła decyzję z dnia 21 listopada 1919 roku w sprawie tymczasowej wschodniej granicy Polski. Konferencja Pokojowa w Paryżu wydała rządowi polskiemu zgodę na tworzenie administracji na terenach na zachód od rzeki Bug, z włączeniem do Polski Białostoczczyzny i Suwalszczyzny. Natomiast nie zostały wyznaczone granice na terenach Galicji Wschodniej. Odpowiedź rządu polskiego z dnia 10 grudnia była następująca: Polska wystosowała protest do prezydenta Konferencji Pokojowej w Paryżu Georges'a Clemenceau w sprawie decyzji z dnia 21 listopada 1919 roku dotyczącej Galicji Wschodniej. Rząd polski w nocy skierowanej do Paryża przedstawił, że Galicja Wschodnia jest integralną częścią Polski. Jednocześnie w depeszy protestacyjnej rząd polski oświadczył, że jest gotów do wprowadzenia szerokiej autonomii na tym obszarze.

Po zwycięskiej polskiej ofensywie, 28 stycznia 1920 roku bolszewicy zwrócili się do strony polskiej w kolejnej nocy stwierdzającej, że Rada Komisarzy Ludowych uznaje niepodległość i suwerenność Rzeczypospolitej Polskiej. Przedstawiciele dowództwa armii bolszewickiej byli skłonni do daleko idących ustępstw terytorialnych, także rokowania z ich

strony były prowadzone energicznie. Była to ze strony bolszewików obluda, bo w tym czasie przygotowywali się do uderzenia na Polskę.

Intensywnie prowadzona propaganda bolszewicka odniosła zwycięstwo na arenie międzynarodowej. Państwa Europy Zachodniej widziały korzyści w wymianie handlowej z Rosją Sowiecką. Dlatego kraje zachodnie nie uznawały i niechętnie tolerowały aspiracje niepodległościowe małych narodów. Nie orientowały się też w stosunkach panujących w tym regionie. Lekceważony był również dalekosiężny plan rewolucji bolszewickiej. Stąd też kraje zachodnie chętnie dawały posłuch bolszewickim „oświadczeniom pokojowym”.

### Plan czerwonej inwazji na Europę

10 marca 1920 roku naczelny dowódca armii bolszewickiej, Siergiej Kamieniew, na naradzie z udziałem dowództwa Frontu Zachodniego w Smoleńsku, zatwierdził wielki plan inwazji armii bolszewickiej na Europę Zachodnią przez Polskę. Plan opracowany przez carskiego pułkownika Borysa Szaposznikowa, w którym założył on uderzenie siłami dwóch frontów. Pierwszy, Front Zachodni, miał skierować się i nacierać na osi Smoleńsk – Warszawa – Berlin. Natomiast drugi, Front Południowo – Zachodni, miał działać na osi Kijów – Kraków, a po zajęciu Krakowa skierować się na Czechosłowację, Austrię i Bałkany. Aby zrealizować plan Szaposznikowa, bolszewicy musieli się do niego dobrze przygotować – to wymagało kilku miesięcy cennego czasu. W takiej sytuacji bolszewicy proponowali zawieszenie broni. Kolejne już rokowania zostały zerwane z powodu miejsca, w którym miały się one odbyć. Strona Polska proponowała rozmowy w Borysowie i lokalne zawieszenie broni. Natomiast sowiet, aby zyskać na czasie, zaproponowali zaprzestanie działań na całym froncie i przeprowadzenie rozmów gdzieś w odległym, neutralnym mieście. Żadna ze stron nie dała się jednak przechytrzyć.

17 marca 1920 roku Ludowy Komisarz Spraw Zagranicznych Rosji Sowieckiej wystosował notę do rządów państw Ententy domagając się w niej pilnej interwencji dyplomatycznej w Polsce. Wzywał w niej, aby rządy państw Ententy zmusiły Polskę do rokowań z Rosją Sowiecką. Jeszcze tego dnia rząd polski odpowiedział rządowi państw Ententy notą, w której „poinformował o projekcie polskiej odpowiedzi na radzieckie propozycje pokojowe”.

### Na kogo liczyła Polska

W wojnie polsko-bolszewickiej Polska nie miała zbyt wielu sojuszników. Z państw Europy Zachodniej jedynie Francja udzieliła Polsce pomocy w postaci sprzętu wojennego, amunicji, przysłała także misję wojskową. Ale również we Francji koła lewicowe były przeciwne wojnie polsko-bolszewickiej. Francuscy socjaliści oskarżali Polaków o imperializm, chęć zagarnięcia ziem zamieszkałych przez ludność niepolską. Sojusznikiem Polski stała się Ukraińska Republika Ludowa, której ocalona część oddziałów wojskowych pokonanych przez wojska bolszewickie przeszła na stronę Polską. 21 kwietnia 1920 roku w Warszawie została podpisana umowa polityczna i graniczna pomiędzy rządem polskim a rządem Ukraińskiej Republiki Ludowej, reprezentowanym przez Semena Petlurę. Trzy dni później, 24 kwietnia została podpisana umowa wojskowa. Umowa przewidywała wspólne działania głównie w dziedzinie wojskowości i podporządkowanie wojsk ukraińskich polskiemu dowództwu. Na stronę polską przeszły też oddziały gen. Stanisława Bułak-Bałachowicza, które występowały pod oficjalną nazwą Białoruskiej Armii Narodowej.

### Polskie uderzenie wyprzedzające

Gra o czas się skończyła. Tak strona Polska, jak i bolszewicy czekali tylko na dogodny moment do zaatakowania przeciwnika. Naczelnik Państwa, głównodowodzący

Wojskiem Polskim Józef Piłsudski postanowił uderzyć na wojska bolszewickie jeszcze przed osiągnięciem ich pełnej mobilizacji.

25 kwietnia 1920 roku Wojsko Polskie dowodzone przez J. Piłsudskiego rozpoczęło uderzenie wyprzedzające na Kijów. Głównym celem było rozbicie południowego zgrupowania armii bolszewickiej, zanim będzie ona gotowa do uderzenia. Aby ten cel osiągnąć, Naczelnny Wódz zdecydował się uderzyć na Kijów. Józef Piłsudski zamierzał odtworzyć niepodległe państwo ukraińskie, oddzielające Polskę od Rosji. Następnego dnia, 26 kwietnia J. Piłsudski wydał odezwę do mieszkańców Ukrainy w związku z wkroczeniem wojsk polskich na terytorium ukraińskie w charakterze sojusznika atamana Semena Petlury.

7 maja 1920 roku III Armia Polska dowodzona przez gen. Edwarda Rydza-Śmigłego zajęła Kijów, w którym natychmiast rozpoczął działalność rząd Ukraińskiej Republiki Ludowej.

### Zmiażdżyć wroga Rosji – Polskę

Uderzeniu na Kijów rozwścieczyło przywódców bolszewickiej Rosji. W Moskwie wywołało gwałtowną reakcję. Lenin wezwał cały naród rosyjski do walki z Polską; powiedział m.in., że największym wrogiem, który chce zagarnąć Ukrainę z Kijowem i Białoruś ze Smoleńskiem – jest Polska. Trocki w manifeście stwierdził m.in., że *cały naród rosyjski stanie do walki, odrzuci i zmiażdży największego wroga Rosji – Polskę*. Z apelem do Rosjan i Sztabu Generalnego Armii Czerwonej zwrócił za pośrednictwem gazety „Prawda” były Naczelnny Wódz armii carskiej, gen. Aleksy Brusilow, apel był skierowany głównie do ukrywających się „białych” oficerów, aby wyszli z ukrycia i zaciągnęli się do armii bolszewickiej, aby *nie szczędzili życia i ze wszystkich sił bronili drogiej nam Rosji i nie dopuścili do jej uszczuplenia*, aby oparli atak wojsk polskich na ziemię *należące do prawosławnego narodu rosyjskiego*.

Interesy Rosji stawiane były ponad hasła o samostanowieniu narodów. Na wezwanie o obronę Rosji stawilo się około 40 tys. byłych oficerów carskich. Na początku maja 1920 roku z Moskwy wyruszyła na Front Zachodni ochotnicza armia.

Pierwsza armia konna Siemona Michajłowicza Budionnego przerwała linię obrony i przedostała się na tyły wojsk polskich. Wielotysięczna masa wojsk bolszewickich dezorganizowała zaplecze frontu. Przerwana została łączność i transport. Bolszewicy palili szpitale z rannymi, wycinali w pień małe polskie oddziały; powodowało to wielkie zniszczenie.

W dniach 10 – 12 czerwca 1920 roku III Armia gen. Edwarda Rydza-Śmigłego opuściła nie atakowany Kijów i próbowała dopaść konną armię Budionnego. Było to trudne zadanie, ponieważ armia Budionnego była bardzo ruchliwa. Wojska polskie i bolszewickie spotkały się w bitwie pod Brodami. Bitwa została przerwana, ponieważ J. Piłsudski zdecydował, aby dwie dywizje skierować na północ w rejon Wieprza, a jedną do obrony Warszawy.

W tej trudnej sytuacji, na wniosek premiera Władysława Grabskiego Sejm powołał w dniu 1 lipca 1920 roku 19-osobową Radę Obrony Państwa na czele z przewodniczącym Józefem Piłsudskim. W skład ROP weszli: premier Władysław Grabski, marszałek Sejmu Wojciech Trąpczyński, a ponadto: 10 posłów wysuniętych przez Sejm, 3 członków rządu wysuniętych przez Radę Ministrów, i 3 przedstawiciele wojska wyznaczonych przez Naczelnego Wodza.

2 lipca 1920 roku dowódca Frontu Zachodniego, Michaił Tuchaczewski wydał znany rozkaz rozpoczęcia ofensywy – *Na zachodzie rozstrzygają się losy powszechnej rewolucji. Po trupie Polski wiedzie droga do światowego pożaru rewolucji. Na Wilno, Mińsk, Warszawę marsz!* W skład Sowieckiego Frontu Zachodniego wchodziły: III, IV, i XVI Armia, ponadto III Korpus Konny Gaji Gaja oraz Grupa Mozyrska – w sumie 81 tys. wojsk bolszewickich.

Po stronie polskiej na linii frontu znajdowały się: I i IV Armia oraz Grupa Poleska – razem ok. 72 tys. żołnierzy Wojska Polskiego, którymi dowodził gen. Stanisław Szeptycki.

Główne rozstrzygnięcie wojny polsko-bolszewickiej miało nastąpić na osi Smoleńsk – Warszawa. 4 lipca 1920 roku rozpoczęła się wielka ofensywa bolszewicka Frontu Zachodniego – od granicy z Łotwą aż do błot poleskich – pod dowództwem Michaiła Tuchaczewskiego. Oddziały Wojska Polskiego były zmuszone do wycofywania się pod naciskiem liczniejszych wojsk bolszewickich. Naczelnym Wódz Józef Piłsudski kilkakrotnie próbował przejść do przeciwnatarcia, ale niestety bezskutecznie. Wojska polskie wycofały się z Mińska, a wojska bolszewickie zajęły Wilno – akcję tę ułatwili sami Litwini. Postępy posuwającej się na zachód Armii Sowieckiej, zwłaszcza po przekroczeniu przez nią linii Bugu i Narwi, uświadomiły polskiemu społeczeństwu, jak bardzo dramatyczna jest sytuacja. Po zajęciu przez bolszewików Grodna, Białegostoku, Bielsk Podlaski, społeczeństwo polskie było świadome, że sytuacja jest krytyczna. Cofanie się Armii Polskiej wywarło przygnębiające wrażenie. A mimo to, w tym tragicznym momencie doszło do moralnej konsolidacji narodu.

### Zagrożenie wewnętrzne i zewnętrzne

Bardzo poważnym problemem dla Naczelnika Państwa, a jednocześnie Naczelnego Wodza, Józefa Piłsudskiego stała się sytuacja wewnętrzna kraju. Niepowodzenie na froncie było powodem bardzo ostrych ataków ze strony kół prawicy. W prasie, ale także w Sejmie rozpętała się ostra nagonka na J. Piłsudskiego za całokształt polityki wschodniej. Okazało się wówczas, że endecja, podobnie jak kraje Europy Zachodniej, nie rozumiała istoty bolszewizmu i nie dostrzegała bolszewickich imperialnych dążeń. Przywódcy państw Europy Zachodniej byli ślepi i głusi wówczas, gdy w dniach 19 lipca – 7 sierpnia 1920 roku, podczas II Kongresu Międzynarodówki Komunistycznej w Piotrogradzie, a następnie w Moskwie, za główny cel kongres uznał przygotowanie rewolucji socjalistycznej (komunistycznej) oraz stworzenia warunków do przejścia władzy przez proletariat. W ogłoszonym manifestie stwierdzono również, że „Zadanie proletariatu wszystkich krajów polega na tym, by przeszkodzić rządowi Anglii, Francji, Włoch i Ameryki w okazaniu przez nie pomocy Polsce”. Lenin uznał jednoznacznie, że Komintern czeka na „pogrom Polscy”.

22 lipca 1920 roku minister Eustachy Sapieha wysłał do Gieorgija Cziczierina depezę z propozycją natychmiastowego zawieszenia broni i rozpoczęcia rokowań pokojowych. Bolszewicy na propozycję nie odpowiedzieli, ponieważ liczyli na szybkie zdobycie Warszawy. Lenin propozycję polską skomentował m.in. *...my również będziemy mówili o pokoju, ale nie z wami, polscy obszarnicy i polscy burżuazyści, lecz z polskimi robotnikami i polskimi chłopami, i zobaczymy co z tego wyniknie...*. Aby bolszewicy mogli rozmawiać o pokoju z polskimi „robotnikami i chłopami”, powołali w dniu 23 lipca w Moskwie ich „przedstawicielstwo” – czyli Tymczasowy Komitet Rewolucyjny Polski z Julianem Marchlewskim na czele.

### Tymczasowy Komitet Rewolucyjny Polski w Białymstoku

Tymczasowy Komitet Rewolucyjny Polski (Polrewkom) powstał na polecenie Komitetu Centralnego Rosyjskiej Komunistycznej Partii (bolszewików) z przekształcenia Biura Polskiego przy KC RKP(b). TKRP był załącznikiem komunistycznej władzy w Polsce na terenach zajętych przez wojska bolszewickie w wojnie polsko-bolszewickiej w 1920 roku.

W dniu 28 lipca 1920 roku wojska bolszewickie zajęły Białystok, a dwa dni później, 30 lipca, przybył z Moskwy i zainstalował się w Białymstoku Tymczasowy Komitet Rewolucyjny Polski. Jeszcze tego dnia TKRP wydał odezwę o przejęciu władzy w Polsce; było to wcześniej zaplanowane, że odezwa Polrewkomu będzie ogłoszona w pierwszym większym mieście na zachód od linii Curzona. Odezwa – czyli *Manifest do polskiego ludu*

*robotniczego miast i wsi*, była autorstwa Feliksa Dzierżyńskiego, który zapowiedział powołanie Polskiej Republiki Rad. W skład TKRP wchodził: Julian Marchlewski – przewodniczący, Feliks Dzierżyński, Feliks Kon, Edward Próchniak, Józef Unszlicht, J. Dalecki, S. Bobiński, T. Radwański, B. Zaks, S. Heltman i S. Piławski. Żeby bolszewickiej obłudzie stało się zadość, to w dwunastoosobowym przedstawicielstwie robotników i chłopów polskich nie było ani jednego polskiego robotnika i chłopca. Należy dodać, że większość członków TKRP stanowili Żydzi i Rosjanie.

TKRP w dniu 5 sierpnia 1920 roku ogłosiło trzy odezwy: pierwsza, do proletariatu Warszawy, wzywała robotników do rewolucji i opanowania stolicy Polski jeszcze przed wkroczeniem do niej wojsk bolszewickich oraz do pomocy bolszewikom po ich wkroczeniu do Warszawy; druga odezwa była skierowana do włościan polskich; trzecia, do proletariatu świata, wzywała do udzielenia pomocy rewolucyjnym robotnikom Polski.

Obszar kontrolowany przez garstkę bolszewickich uzurpatorów obejmował Podlasie i część Mazowsza. Były to tereny zajęte czasowo przez wojska bolszewickie. TKRP rozpoczął od ogłoszenia uzgodnionego wcześniej z Leninem programu działania i kilku odezwy. W odezwie Lenin m.in. zachęcał polskich żołnierzy broniących Ojczyzny do buntu. Pierwszą czynnością Dzierżyńskiego na ziemiach polskich było tępienie „wrogów ludu” za pomocą swoich czekistów. TKRP przystąpił również do formowania Polskiej Armii Czerwonej, którą miał dowodzić R. Łągawka. Do Białostockiego Pułku Strzelców zgłosiło się około 70 osób, a w sumie cała Polska Armia Bolszewicka liczyła 176 ochotników. W chwili, kiedy wojska bolszewickie zbliżały się do stolicy, członkowie TKRP przenieśli się do Wyszkowa, aby z wojskami sowieckimi wkroczyć do Warszawy.

22 sierpnia 1920 roku wojska polskie zajęły Białystok. Członkowie TKRP uciekli z Białegostoku do Moskwy i tym samym rozpadł się Tymczasowy Komitet Rewolucyjny Polski, który istniał tylko trzy tygodnie. Otoczenie Lenina było przekonanie, że wojska bolszewickie wkraczające na ziemię polską rozpala rewolucję. Stało się zupełnie inaczej, im szybciej zbliżała się Armia Czerwona do Warszawy, tym bardziej potęgowały się patriotyczne postawy wśród Polaków. Rzucone przez rząd hasło „Ojczyzna w niebezpieczeństwie” znalazło bardzo szeroki oddźwięk wśród społeczeństwa polskiego.

Stefan Żeromski napisał krótkie opowiadanie poświęcone TKRP, a zatytułował je „Na probostwie w Wyszku”. Członkowie TKRP to uzurpatorzy, zdrajcy, którzy przy pomocy bolszewickich karabinów chcieli rządzić Polską. ***Dla ludzi tych w naszym kraju nie powinien znaleźć się nawet tak mały skrawek ziemi, jaki potrzeba na grób*** – napisał Stefan Żeromski o członkach Tymczasowego Komitetu Rewolucyjnego Polski, którzy przybyli do Białegostoku.

Nieco dłużej, bo ponad dwa miesiące trwał Komitet Rewolucyjny Galicji Wschodniej – był to rząd tymczasowy Galicji Socjalistycznej Republiki Rad z siedzibą najpierw w Podwoleczyskach, a następnie w Tarnopolu. Powstał 8 lipca, a rozwiązany został już 21 września 1920 roku. Na jego czele stał Wołodymyr Zatonśkyj.

## „Ręce precz od Rosji”

Sowiecka propaganda zrobiła swoje. Bolszewickie hasło „ręce precz od Rosji” najgłośniejszym było słyhać, gdy bolszewicy stali u wrót Warszawy. Już na przełomie roku 1919 i 1920 alianci zdecydowali nie udzielać Polsce pomocy w wojnie polsko-bolszewickiej. Uzyskane wcześniej od Francji kredyty wyczerpały się już w czerwcu 1920 roku. Politykę „ręce precz od Rosji” zastosował premier Wielkiej Brytanii David Lloyd George, który był politykiem z państw zachodnich najbardziej wrogo ustosunkowanym do Polski. W lipcu 1920 roku, za cenę pośrednictwa w rokowaniach z bolszewikami, wymusił na premierze Władysławie Grabskim szereg ustępstw terytorialnych, w tym podział Śląska Cieszyńskiego.

Na II Kongresie III Międzynarodówki nakazano robotnikom czynnie występować w

„obronie Rosji Sowieckiej”. Zgodnie z zalecenie m III Międzynarodówki robotnicy w większości państw Europy tworzyli komitety pod hasłem „Ręce precz od Rosji”. Strajkami zwalczali „polski imperializm”.

### Kapitaliści wspomagają bolszewików

W miarę niepowodzeń na francie, w wielu krajach Europy niezyczliwych Polsce, zaczęto jej okazywać jawną wrogość. Prezydent Czechosłowacji Tomasz Masaryk zapowiedział rychłe zdobycie Warszawy przez Tuchaczewskiego. Przestrzegł również aliantów przed udzieleniem pomocy Polsce. Zabronił także tranzytu przez Czechosłowację zaopatrzenia wojennego.

Również Niemcy 25 lipca 1920 roku ogłosiły zakaz przewozu przez swoje terytorium wszelkiego zaopatrzenia wojennego dla Polski. Także w tym czasie trwały w Berlinie tajne rokowania przedstawicieli władz Niemieckich i Rosji Sowieckiej. Zmierzano wówczas do rozbioru Polski jako wstępu do obalenia traktatu wersalskiego. Potwierdziły to oficjalnie władze Rosji Sowieckiej, przekazując 13 lipca 1920 roku Niemcom zdobyte Działdowo.

Następnego dnia, 14 sierpnia, moskiewska „Prawda” zapowiedziała, że Niemcom zostaną zwrócone wszystkie tereny, które utracili na rzecz Polski po podpisaniu traktatu wersalskiego. W Gdańsku, z inspiracji agentów z Berlina i Moskwy, wybuchł strajk portowców, który przerwał ostatnie połączenia Polski z krajami Europy Zachodniej. Tranzytu towarów do Polski przez swoje terytoria zabroniła Austria, a nawet Belgia (pod wpływem Anglii).

Pięć dni przed rozpoczęciem bolszewickiego szturm na Warszawę, 8 sierpnia, przewodniczący delegacji rządu sowieckiego, Lew Kamieniew przedstawił aliantom warunki rozejmu z Polską. W rzeczywistości było to ultimatum zmierzające do likwidacji państwa polskiego. Premier Wielkiej Brytanii uznał, że warunki przedstawione przez bolszewików są uzasadnione i usprawiedliwione, a Polska musi je przyjąć. Brytyjska Izba Gmin bezwzględnie większością poparła premiera w tej sprawie.

### Symboliczna pomoc dla Polski

Po ultimatum Lwa Kamieniewa otrzęźwili się Francuzi i Amerykanie. Dopiero w połowie sierpnia 1920 roku zrozumieli, o co rzeczywiście idzie bolszewikom i postanowili pomóc Polsce. W tym czasie Tuchaczewski rozpoczął już szturm na Warszawę, a drogi do Polski były zablokowane przez państwa sąsiedzkie. 12 sierpnia poseł francuski zapewnił rząd polski o poparciu Francji w wojnie polsko-bolszewickiej.

Na pomoc Polsce zdecydowały się rząd węgierski, 7 sierpnia zaoferował Polsce pomoc wojskową w sile 30 tysięcy żołnierzy kawalerii. Niestety, rząd Czechosłowacji odmówił przetransportowania wojsk węgierskich przez swoje terytorium. Życzliwe stanowisko wobec Polski zajmowała też Rumunia.

Mimo tej symbolicznej pomocy, Polska czuła się osamotniona; znalazła się w obliczu śmiertelnego niebezpieczeństwa. Tylko od postawy samych Polaków, od ich woli, walki i odwagi zależał dalszy rozwój wydarzeń. Państwa Europy były przekonane, że bolszewicy zwyciężą. Warszawę w popłochu opuszczali dyplomaci i różne misje wojskowe. Pozostał tylko nuncjusz papieski Achilles Ratti (późniejszy papież Pius XI) i kilku dyplomatów niższej rangi. Niewiara w sens obrony przed bolszewikami ogarnęła część członków rządu, partii politycznych, parlamentarzystów, a nawet niektórych dowódców wojskowych związanych z endecją.

### Armia ochotnicza

Rada Ochrony Państwa 1 lipca 1920 roku podjęła uchwałę dotyczącą werbunku do wojska. Dwa dni później, 2 lipca ROP wydała odezwę, która zaczynała się od słów *Ojczyzna* w

*potrzebie!* Odezwa była skierowana do całego narodu polskiego i wzywała do jedności współdziałania w obliczu zagrożenia bytu państwowego w związku ze zbliżającymi się wojskami bolszewickimi. Odezwa wzywała także do wstępowania ochotniczo do wojska, stwierdzając – *jak jednolity, niewzruszony mur stanąć musimy do oporu, o pierś całego narodu rozbić się ma nawała bolszewizmu.*

Odezwa ROP wywołała powszechny entuzjazm, zwłaszcza wśród polskiej młodzieży. Ochotniczo do wojska zaciągali się harcerze, uczniowie szkół gimnazjalnych, studenci. Były przypadki, że bardzo młode osoby zatajały swój wiek, aby wstąpić do wojska (przyjmowano ochotników powyżej 17. roku życia).

W dniu 7 lipca 1920 roku odbyły się dwa wielkie wiece – jeden na Uniwersytecie Warszawskim, drugi na Uniwersytecie Jagiellońskim. Studenci obu ośrodków akademickich oddali się do dyspozycji dowództwa Wojska Polskiego. *Praca na wyższych uczelniach – deklarowali studenci – winna ulec zawieszeniu, dzisiaj bowiem jeden jest przed nami obowiązek – obrona ojczyzny przed wrogiem.*

Z ochotników, którzy zgłosili się do Wojska Polskiego sformowany został batalion piechoty i szwadron jazdy, którymi uzupełniano oddziały regularne. Część ochotników służyła w tzw. Straży Obywatelskiej, która wspierała policję i żandarmerię wojskową w utrzymywaniu porządku na tyłach.

W pierwszych dniach sierpnia powstał w Warszawie, z inicjatywy Polskiej Partii Socjalistycznej, Robotniczy Komitet Obrony Warszawy. Akcja zakończyła się wielkim sukcesem. Oznaczało to, że propaganda bolszewicka nie przekonała warszawskiego proletariatu, który stanął w obronie stolicy.

Do ochotniczej służby w Wojsku Polskim zgłaszały się też młode dziewczęta. Werbunek wśród pań prowadziła Ochotnicza Legia Kobiet. Już na początku sierpnia sformowany zostały w Warszawie batalion młodych kobiet. Batalion składał się z dwóch kompanii piechoty oraz pododdziału karabinów maszynowych. W walkach o Warszawę wzięło udział w sumie 334 ochotniczek. Młode kobiety kierowane były głównie do służby pomocniczej.

W czasie wojny polsko-bolszewickiej ochotnicy stanowili około 10% wszystkich sił, które zostały zmobilizowane. Udział ochotników w wojnie polsko-bolszewickiej miał ogromne znaczenie moralne.

## Osiemnasta decydująca bitwa w dziejach świata

W dniu 12 sierpnia 1920 roku Józef Piłsudski przed udaniem się na front złożył na ręce premiera Wincentego Witosa dymisję ze stanowiska Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza. Piłsudski czas opublikowania tej decyzji pozostawił premierowi.

Także 12 sierpnia, XVI i część III Armii Michaiła Tuchaczewskiego rozpoczęła frontalny atak na Warszawę. W rejonie Radzymina toczyły się krwawe walki. Miasto kilkakrotnie przechodziło z rąk do rąk. Również 12 sierpnia wojska bolszewickie podeszły na przedmieścia Warszawy. W tym czasie Wojsko Polskie było zgrupowane na trzech frontach. Frontem Północnym dowodził gen. Józef Haller, Frontem Środkowym gen. Edward Rydz-Śmigły, a Frontem Południowym, w którego skład wchodziły oddziały ukraińskie atamana Semena Petlury, gen. Wacław Iwaszkiewicz.

13 sierpnia front bolszewicki zbliżył się do prawobrzeżnej części Warszawy – Pragi. Tym samym rozpoczęła się bezpośrednia bitwa o Warszawę. 14 sierpnia nad Wkrą (na północ od Warszawy) V Armia Wojska Polskiego dowodzona przez gen. Władysława Sikorskiego odrzuciła wojska bolszewickie i przeszła do przeciwnatarcia.

W okolicy Ossowa w dniu 14 sierpnia zginął kapelan batalionu ochotniczego, ksiądz Ignacy Skorupka. Obok niego w wojnie polsko-bolszewickiej uczestniczyło jedenastu kapelanów Wojska Polskiego. Znaczący wpływ na przełamanie nastrojów pesymizmu oraz

zwątpienia miał list pasterski biskupów do Polaków z dnia 6 sierpnia 1920 roku. Chwile grozy przeżył w Warszawie nuncjusz Achilles Ratti – był świadomy ogromnego wysiłku obronnego całego społeczeństwa polskiego.

Tego dnia, 14 sierpnia I Armia Konna Siemiona Budionnego przebiła się przez polski front i rozpoczęła marsz w kierunku Lwowa. Już 15 sierpnia I Armia Wojska Polskiego dowodzona przez gen. Franciszka Latinika odparła ataki wroga i przejęła inicjatywę nad środkową Wisłą, przechodząc do działań zaczepnych.

W dniu 16 sierpnia 1920 roku doszło na froncie polsko-bolszewickim do przesilenia, które rozstrzygnęło losy całej kampanii. Rozpoczęło się decydujące przeciwuderzenie wojsk polskich znad Wieprza w kierunku Mińska Mazowieckiego, Siedlec i Brześcia nad Bugiem przez Grupę Manewrową, którą osobiście dowodził Naczelny Wódz Józef Piłsudski. Po rozbiciu zgrupowań wojsk sowieckich pod Kockiem i Cycowem, Grupa Manewrowa wyszła na tyły oddziałów Tuchaczewskiego, przesuwając front o około 50 km. W dniach 17 – 19 sierpnia Wojsko Polskie kontynuowało natarcie, rozbijając kolejno bolszewicką XV Armię. Natomiast Armia Konna Budionnego podejmowała w tym czasie nieudane próby opanowania Lwowa. Została zatrzymana pod Zadwórzem. W tej sytuacji Siemion Budionny zrezygnował z atakowania Lwowa, kierując się na Lublin i Krasnystaw. Na północy frontu armie polskie przeszły do działań pościgowych, odbijając m.in. Brześć. W bitwie pod Maciejowicami wslawił się szarżą na pozycje wojsk bolszewickich 15 pułk Ułanów Poznańskich dowodzony przez płk Władysława Andersa.

Nagłe odepchnięcie wojsk bolszewickich dla postronnych osób stało się prawdziwym „cudem”, a było w istocie konsekwencją śmiałego manewru przeprowadzonego przez Sztab Naczelny Wódz. Plan przeciwnatarcia na wojska bolszewickie zastosowany przez Marszałka J. Piłsudskiego został opracowany jeszcze w 1831 roku przez gen. Prądzyńskiego i nie został wówczas wykorzystany.

W dniach 28 – 31 sierpnia 1920 roku, w trakcie odwrotu w bitwie kawaleryjskiej pod Komarowem (koło Zamościa) I Dywizja Jazdy dowodzona przez płk Juliusza Rómka rozbiła I Konną Armia Siemiona Budionnego.

## Bitwa nad Niemnem

W dniach 20 – 28 września została rozegrana kolejna już zwycięska bitwa w wojnie polsko – bolszewickiej. Michaił Tuchaczewski odtworzył armię, koncentrując swoje wojska w rejonie Białowieży i Grodna, i planując podjęcie nowej ofensywy na Warszawę. Marszałek J. Piłsudski zdecydował się przeprowadzić operację zaczepną. Pomimo skoncentrowania dużej ilości wojsk bolszewickich (w tym m.in. uwolnionych przez Niemców z czasowego internowania w Prusach Wschodnich), polska grupa skrzydłowa dowodzona przez gen. E. Rydza-Śmigłego wyszła na tyły wojsk bolszewickich odcinając im możliwość wycofania lub przejścia na terytorium Litwy. Podczas tej bitwy zostały rozbite lub osaczone III, IV oraz XVI armie sowieckie Frontu Zachodniego, a także III Korpus Konny Gaji Gaja. Front Południowy utracił I Armię Konną Budionnego. Siła bojowa pozostałych oddziałów sowieckich zastała w dużym stopniu zredukowana.

Po przegranej bitwie nad Niemnem wojska sowieckie rozpoczęły ogólny odwrot. Na przełomie września i października wojsko polskie zajęło Grodno, Lidę i Baranowicze. Natomiast sojusznicze wojska białoruskie dowodzone przez gen Stanisława Bułak-Bałachowicza wkroczyły do Pińska.

## Pokój w Rydze zakończył wojnę

Jeszcze trwały działania wojenne, a 21 września 1920 roku w Rydze odbyło się już pierwsze posiedzenie konferencji pokojowej z udziałem przedstawicieli RFSRR, USRR i Polski. Stronę sowiecką reprezentowali m.in.: Adolf Joffe – przewodniczący, a ponadto – Siergiej Kirow, Dymitr Manuilski, Leonid Oboleński. Stronę polską reprezentowali: Jan

Dąbski – przewodniczący delegacji, Leon Wasilewski, Witold Kamieniecki oraz sześciu przedstawicieli Sejmu RP.

Wreszcie 18 marca 1921 roku podpisany został traktat pokojowy w Rydze między Polską a Rosją Sowiecką i Ukrainą Sowiecką. Polska uznała niepodległość Ukrainy i Białorusi Sowieckiej.

Do najważniejszych postanowień układu należało:

1. Ustalenie granic między Polską a Rosją i Ukrainą.
2. Rosja i Ukraina zobowiązały się do zwrócenia Polsce skarbów kultury zagrabionych przez władze carskie w okresie rozbiorów i zaborów.
3. Zwrot taboru kolejowego, mienia prywatnego oraz wypłacenie 30 milionów rubli w złocie jako rekompensaty za udział Polski w życiu gospodarczym Rosji
4. Obie strony zrzekły się wzajemnie odszkodowań wojennych (dotyczyło to tylko wojny w latach 1918 – 1920).
5. Obie strony zobowiązały się do wzajemnego poszanowania suwerenności państwowej i powstrzymania się od jakiegokolwiek ingerencji w sprawy strony drugiej, zwłaszcza od agitacji i propagandy oraz wszelkiego rodzaju interwencji.

Punktu trzeciego Rosja Sowiecka nigdy nie zrealizowała. Do traktatu zostały dołączone załączniki (10 protokołów dodatkowych, w tym mapa z wytyczonymi granicami).

Marszałek Józef Piłsudski osiągnął zamierzone zwycięstwo militarne, przegrał jednak koncepcję federacyjną. W czasie rokowań pokojowych delegacja polska, zdominowana przez endecję z Jan Dąbskim na czele, dokonała zasadniczego ustępstwa – zrezygnowała z popierania niezawisłości Ukrainy. W czasie negocjacji w Rydze Rząd Polski ostatecznie odrzucił ideę jagiellońską, jaką lansował Marszałek Józef Piłsudski. 250 tys. kilometrów kwadratowych przedrozbiorowej Polski i kilka milionów polskiej ludności znalazło się poza granicami Rzeczypospolitej. Część z tych Polaków, którzy pozostali za granicą ryską, sowieci wymordowali, pozostających wywieziono do łagrow.

## Znaczenie wojny polsko-bolszewickiej

Konflikt zbrojny Polski z Rosją Sowiecką miał duże znaczenie międzynarodowe. Było to zderzenie dwóch przeciwnych ideologii: ideologii światowej rewolucji komunistycznej, ponadnarodowej republiki rad oraz idei odrodzenia się państw narodowych, w tym przypadku Polski, po 123 latach niewoli.

Wojny można było uniknąć, gdyby jedna ze stron całkowicie zrezygnowała ze swoich idei. Żadna ze stron tego nie chciała i nie mogła uczynić, ponieważ obie strony były przesiąknięte duchem mesjanizmu, ale były to mesjanizmy przeciwstawne – i nie do pogodzenia.

Zwycięstwo młodego Wojska Polskiego pod Warszawą, które rozstrzygnęło o wyniku wojny polsko-bolszewickiej słusznie zostało nazwane przez angielskiego dyplomata „osiemnastą decydującą bitwą w dziejach świata”. Powstrzymanie marszu Armii Sowieckiej sprawiło, że nie powiodły się bolszewickie plany światowej rewolucji proletariatu. Gdyby nie Wojsko Polskie, Armia Sowiecka zatrzymała by się na portugalskich plażach Oceanu Atlantyckiego. Być może do dzisiaj w Paryżu na wieży Eiffla świeciła by czerwona gwiazda z sierpem i młotkiem, a państwo Watykańskie byłoby zlikwidowane.

---

<sup>1</sup> Część dat podawana jest według kalendarza gregoriańskiego i juliańskiego. Wówczas w Rosji obowiązywał kalendarz juliański.